

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126. Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 łam. Reklamy na stronie 3 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 39.

Wągrowiec, czwartek dnia 3 kwietnia 1930 r.

Rok V.

Wyrok na marjawitę Kowalskiego

Warszawa, 1. 4. Sąd apelacyjny w Warszawie rozpoznawał wczoraj sprawę zwierzchnika marjawickiego Kowalskiego, skazanego za bluźnierstwo, zawarte w opracowanym przez niego komentarzu do starego testamentu, na 1 rok ciężkiego więzienia.

Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok sądu okręgowego, zmniejszając Kowalskiemu karę na podstawie amnestji do 6 miesięcy więzienia.

Demonstracje komunistów w Piotrkowie

Łódź, 1. 4. W dniu wczorajszym komuniści piotrkowscy urządzili demonstrację przed lokalem dziennika miejscowego „Głos Trybunalski”, wybijając szyby.

Demonstrantów rozprędziła policja, która aresztowała kilku prowodyrów.

Manewry floty niemieckiej

Berlin, 1. 4. W dniu dzisiejszym opuściła port kiloński niemiecka flota wojenna, złożona z 5 okrętów linjowych, 1 krążownika oraz 2 flotyli torpedowców, udając się pod dowództwem wiceadmirała Oldenkopfa na morze Śródziemne, gdzie mają się odbyć wiosenne manewry.

Pierwszym etapem podróży floty niemieckiej jest port hiszpański Vigo.

Uprowadzenie misjonarzy angielskich

London, 2. 4. Według doniesień ze Szanghaju, w Chinach wydarzył się nowy wypadek uprowadzenia przez bandy chińskie dwóch misjonarzy angielskich oraz jednej siostry.

Los misjonarzy nie jest znany.

Umorzenie zaległości podatkowych

Katowice, 1. 4. Na zasadzie upoważnienia ministra skarbu śląski urząd wojewódzki umorzył w ostatnich miesiącach około 3500 płatnikom zaległości podatkowe, któreby mogły zachwiać egzystencję płatników.

Goście japońscy zwiedzają

przemysł górnośląski

Katowice, 2. 4. W środę, dnia 26. 3. br. bawił w katowicach szef delegacji japońskiej przy międzynarodowym biurze pracy w Genewie minister Skunzo Yoskisa wraz ze swym sekretarzem Shigetami Sawa celem zapoznania się ze stosunkami w przemyśle górnośląskim. Goście japońscy w towarzystwie naczelnika wydziału przemysłu i handlu inż. Rudowskiego, inspektora pracy Maskego zwiedzili szereg zakładów przemysłowych jak Skarboferm, Chorzów i hutę Gischego.

Zarządzenie min. skarbu

Warszawa, 2. 4. Min. skarbu wydał zarządzenie, nakazujące wszystkim ministerjom wydatkowanie tylko części rozchodów, preliminowanych na kwiecień.

Zarządzenie to pozostaje w związku z ograniczeniem dochodów skarbowych.

Ządanie Hindusów

London, 2. 4. Z Kalkuty donoszą, że specjalna komisja złożona z członków parlamentu, książąt i działaczy hinduskich opracowuje projekt rozszerzenia autonomji Indji.

W związku z agitacją Ghandiego złożyło dotychczas swe urzędy 75 urzędników hinduskich. Maharadzowie i radzowie żądają ścisłego określenia swych praw i władzy.

Aresztowanie żydów oszustów

Gdynia, 2. 4. Tutejsza policja aresztowała i odstawiła do więzienia w Starogardzie dwóch oszustów, Żydów z Warszawy, Follendera i Pińskiego, którzy w roku ubiegłym założyli w Gdyni spółkę akcyjną pod firmą „Hatemorsk” i poszkodowali różne firmy i osoby na przeszło 30 tys. złotych.

Kutjepow znajduje się prawdopodobnie w Moskwie

Paryż, 2. 4. W sprawie porwania gen. Kutjepowa udało się podobno policji paryskiej ustalić nazwiska osób, które brały udział w uprowadzeniu. Osobników tych było 5. Fałszywy policjant zamieszkiwał w Paryżu już od dłuższego czasu. Jeden z 4-ch pozostałych sprawców pod wpływem wyrzutów sumienia zgłosił się w urzędzie policyjnym, gdzie zakomunikował nazwiska współwinnych. Według jego zeznań Kutjepowa wywieziono na wybrzeże francuskie, przetransportowano na statek, który odpłynął do Kronsztadu. Następnie Kutjepow przewieziony został do Moskwy.

Gdy ziemia drży w posadach

Tokio, 2. 4. W ub. tygodniu w Tokio obchodzono uroczystość ukończenia odbudowy stolicy Japonji po trzęsieniu ziemi w r. 1923. Wczoraj nastąpiła nowa katastrofa, mianowicie miasto Ito odległe o 65 km. od Yokohamy, nawiedzone zostało trzęsieniem ziemi, które sprowa-

dziło wielkie spustoszenie. Ludność opuściła miasto i obozuje pod gołym niebem.

Jednocześnie w mieście Komatsu, na wyspie Hodo, wybuchł pożar, który zniszczył ponad 800 budynków. Podczas pożaru zginęło 100 ludzi.

O pomoc dla wschodnich ziem Rzeszy

Berlin, 2. 4. Frakcja niemiecko-narodowa zgłosiła w Reichstagu interpelację o wprowadzenie szeregu nadzwyczajnych zarządzeń pomocy na wschodnich obszarach Rzeszy, m. in. ogłosze-

nie moratorium dla rolnictwa wschodnio-niemieckiego. Interpelanci żądają stałych kredytów rocznych w wysokości 200 milionów marek na przeciąg 5-ciu lat celem pomocy dla rolnictwa.

Arcyksiążę Ferdynand żyje!

Paryż, 2. 4. Nadeszła tutaj wiadomość z Meksyku, że przebywa tam b. arcyksiążę austriacki Ferdynand. Jak wiadomo, arcyksiążę uchodził dotąd za zamordowanego w sierpniu 1914 r. w Serajewie. Mniemanie to okazuje się obecnie mylne. Arcyksiążę uszedł bezpiecznie i ukrywał

się dotąd w Meksyku. Wiadomość ta wywołała zrozumiałą konsternację wśród polityków. Jeden z nich wyraził się podobno: „Poco w takim razie prowadziliśmy wojnę?”

Zagadnieniem tem ma się zająć najbliższe posiedzenie Ligi Narodów.

Przesilenie w senacie gdańskim

Gdańsk, 2. 4. W związku z wystąpieniem liberałów z dotychczasowej koalicji senackiej komitet partji socjalno-demokratycznej uchwalił wycofać się również z koalicji senackiej, tak, że przesilenie w łonie Senatu gdańskiego jest otwarte. Przyczyną tego kroku socjalistów gdańskich jest oporne stanowisko centrum w sprawie ograniczeń na tutejszym rynku pracy. Centrum ograniczenia te chciało rozciągnąć tylko na cudzo-

ziemców, zatrudnionych w Gdańsku. Dzisiejsza prasa gdańska poświęca dużo miejsca obecnemu kryzysowi i wyraża przypuszczenie, że pozostałe w koalicji centrum będzie musiało szukać współpracy z nacjonalistami i innymi grupami mieszczańskimi. Liczebnie koalicja taka jest w zupełności możliwa, wobec tego jednak, że drobne grupy te nie zawsze są zgodne między sobą, Senat taki oparty byłby na bardzo słabych podstawach.

Koncert polski w Genewie

Genewa, 31. 3. (ISKRA) Staraniem delegacji polskiej przy Lidze Narodów odbył się wczoraj w konserwatorium genewskim koncert muzyki polskiej, na którym p. Stanisława Korwin-Szymanowska i p. Wacław Niemczyk wykonali szereg utworów Paderewskiego, Zelenkiego, Wieniawskiego i Szymanowskiego.

Zarówno śpiew p. Szymanowskiej, jak i gra skrzypcowa p. Niemczyka wywołały duże wrażenie na licznie zebranej publiczności, należącej do świata dyplomatycznego, politycznego, naukowego, artystycznego i dziennikarskiego zarówno szwajcarskiego, jak międzynarodowego.

Prasa poświęca pochlebne sprawozdania z artystycznego wieczoru, zakończonego przyjęciem wydanem przez państwa ministrowstwa Sokalów.

Odszkodowanie dla ofiar bandyckich metod

Warszawa, 2. 4. (ISKRA) Trzem poparzonym przez demonstrantów z pod znaku P. P. S. kwasem siarczanym policjantom, a mianowicie przodown. Brodowskiemu i posterunkowym: Sotowi i Smolińskiemu przyznał minister spraw wewnętrznych po 200 zł odszkodowania. Poparzeni pozostają na leczeniu szpitalnym.

Badanie robót inwestycyjnych m. Wilna

Wilno, 2. 4. (ISKRA) Władze województwa wileńskiego zarządziły szczegółowe badanie gospodarki przy robotach inwestycyjnych m. Wilna w dziale wodociągów i kanalizacji. Dotąd stwierdzono, że na robotach tych m. Wilno poniosło straty, sięgające ponad 20.000 złotych.

Maca z Polski dla Żydów z Sowietów

Wilno, 2. 4. (ISKRA) Rabinat wileński wysłał już do Rosji Sowieckiej 1000 paczek macy wielkanocnej dla Żydów tamtejszych, pozbawionych zupełnie tego pokarmu rytualnego.

O rozwój wybrzeża morskiego

W tych dniach odbyło się w Gdyni posiedzenie stałej komisji międzyministerjalnej do spraw rozwoju wybrzeża oraz do spraw rozwoju portu i m. Gdyni. Przewodniczył inż. St. Łęgowski, naczelnik Wydziału Portowego. Omawiano sprawy: budowy sztucznej plaży w Gdyni, zaopatrzenia wybrzeża w wodę słodką do picia oraz sprawę włączenia osiedla Helu do starostwa grodzkiego w Gdyni, przekształcenia planu rozbudowy miasta, przebudowy szosy gdańskiej w obrębie Gdyni, oraz sprawę założenia w okolicach Gdyni na Witominie osady ogrodowej i t. p.

Uroczystości szkolne na G. Śląsku

Katowice, 1. 4. W szkołach powszechnych na G. Śląsku zwolniono z nauki ostatni rocznik dziatwy, który ukończył 8-letni okres nauki. Jest to ostatni kontyngent dzieci szkolnych, które rozpoczęły naukę jeszcze przed objęciem Śląska przez władze polskie. Z tego powodu odbyły się dziś w szkołach uroczystości połączone z porankami i wieczorkami urządzone staraniem rodziców i przedstawicieli szkolnictwa.

Tragiczna wycieczka na jezioro

Wiedeń, 2. 4. Dzienniki donoszą z Białogrodu, że na jeziorze Ochrida, które częściowo należy do Jugosławii a częściowo do Albanii, wydarzyła się straszna katastrofa.

Mianowicie wczoraj popoł. wskutek nagłej burzy zepsuł się motor łodzi, w której znajdowało się liczne towarzystwo, złożone z konsułów państw zagranicznych i urzędników konsularnych, którzy urządzili wycieczkę do jednej z nadbrzeż-

nych miejscowości. Wielu pasażerów łodzi, wśród których powstała panika, wyskoczyło do wody, aby dopłynąć do brzegu, odległego o 200 m. od miejsca wypadku. Dziewięć osób utonęło, wśród nich konsul grecki i jego żona, żona konsula czechosłowackiego i żona jednego z sekretarzy konsulatu włoskiego. Konsul jugosłowiański i jeden z jego sekretarzy zdołali dopłynąć do brzegu.

Stowarzyszenie dla ożenku młodych wdowców

W 11 lat po zawarciu pokoju jest we Francji wciąż jeszcze znacznie więcej panien mających ochotę wyjść za mąż, niżli chętnych do żeniactwa kawalerów i wdowców. Ażeby zaradzić, coś tej prywatnej i publicznej równocześnie klęsce założono w Paryżu stowarzyszenie dla szybkiego ożenku młodych wdowców.

Stowarzyszenie posiada listę wielu tysięcy niezamężnych kobiet i dziewcząt francuskich, które są gotowe stawić się natychmiast, gdzie tylko jakiś świeżo owdowiały mężczyzna, potrzebuje kobiety, któraby zdjęła z niego troskę o dom i dzieci.

Podług urzędowej statystyki na 10 młodych dziewcząt w odpowiednim do małżeństwa wieku przypada 7 męskich osobników. A więc gdyby nawet wszyscy zdecydowali się do ożenku to zawsze na dziesięć dziewcząt trzy pozostaną bez męża.

Tymi trzema „pietruszkującymi“ zaopiekowało się powyższe stowarzyszenie. Chce ono dać tym dziewczętom jakieś szanse życiowe. Agenci stowarzyszenia czytają codziennie klepsydry wy-

wieszane w ratuszach Francji, notują sobie nazwiska mężczyzn, którzy niedawno stracili żony i składają wizyty w ich mieszkaniu. Tam ściągają wiadomości co do wieku, zajęcia, przyzwyczajeń, usposobienia, sympatii młodego wdowca, poczem składają to wszystko w wielkiej kartotece. Z innej kartoteki wyciąga się kartki z opisami dziewcząt najbardziej odpowiadających gustowi tego mężczyzny. Potem stowarzyszenie zwraca się do wdowcy z odpowiednią propozycją. Donosi mu, że może dostać bardzo ładną, bardzo religijną, bardzo dobrze gotującą i bardzo lubiącą dzieci dziewczynę za żonę.

Ze statystyki stowarzyszenia wynika, że panowie wdowcy w połowie wypadków odpowiadają „tak“, a małżeństwa wynikające z tego pośrednictwa nie muszą być takie złe, gdyż w 4 wypadkach zwrócili się do niego wdowcy z prośbą o dostarczenie nowej żony, gdyż poprzednia, poślubiona za pośrednictwem właśnie tego stowarzyszenia, zmarła, i chcieliby mieć znów „coś podobnego“.

—o—

Jak Anglja obchodzić będzie 20-letni jubileusz panowania króla Jerzego V

Sezon londyński w roku 1930 będzie tak wspinał się, że przewyższy wszystkie powojenne sezony. Całe morze muzyki, tańców i sportu zaleje Londyn, a punktem szczytowym sezonu będzie dzień 6 maja, w którym przypada 20 rocznica objęcia tronu angielskiego przez króla Jerzego V. Będzie to równocześnie uroczystość na cześć zupełnego wyzdrowienia króla.

Tysiące gości ze wszystkich stron świata zamówiło już sobie kwatery na sezon w Londynie.

Co do wizyt oficjalnych, składanych przez panujących monarchów, prasa angielska nie podaje bliższych wiadomości, natomiast pewnem jest, że przybędą trzy przyszłe królowe, a mianowicie: następczyni tronu belgijskiego, księżna Astrid, italskiego, księżna Marja Jose i księżna Marta, małżonka następcy tronu norweskiego Olafa.

Jednakże nie tylko członkowie najwytwórnieszego towarzystwa wypełnią Londyn, będą obecni na wystawie obrazów w Akademii Królewskiej, na balach dworskich w pałacu w Bucking-

ham, z obowiązującym przedstawieniem debiutantek sezonu, ale wkrótce zjadą się również mężowie stanu z za morza, przedstawiciele Dominów brytyjskich, gdyż w roku bieżącym odbędzie się również ważna konferencja Imperjum brytyjskiego.

Widowiska i przedstawienia nie dadzą się poprostu zliczyć. Miłośnicy kostiumów historycznych ucieszą się szczególnie widowiskiem wspinałemu turnieju, który pod protektorem księcia Walji odbędzie się dla upamiętnienia 400-lecia śmierci kardynała Wolsey'a.

Sir Tomasz Beecham planuje nadliczbowy sezon operowy po tradycyjnym sezonie w Covent Garden. Nowojorska Filharmonja da w czerwcu w słynnej sali Albert-hallu cztery koncerty, pod batutą samego Toscaniniego.

Cóż dopiero mówić o wyścigach konnych, o wielkim Derby i o Grand-Nationalu.

Sezon londyński zapowiada się z niestęchaną wspaniałością.

—o—

Starcia Reichswehry z socjalistami

Wiedeń, 31. 3. Wczoraj w miejscowościach Leobersdorf, Hirtenberg i Pottenstein odbyły się manifestacyjne pochody Reichswehry, podczas których doszło do starć z socjalistami. Starciom tym z trudem położyła kres żandarmerja. Obie strony obrzucały się kamieniami i cegłami, przy czem kilkanaście osób zostało zranionych. —

Wśród rannych znajduje się również komendant żandarmerji. Żandarmi kilkakrotnie rozpychali walczących bagnietami.

Dzisiejsze dzienniki wskazują na to, że ekscesów głównie dopuściła się wojskowa grupa Reichswehry, wykluczona przed paru dniami z ogólnej organizacji Heimwehry austriackiej.

wiem, co tragiczniejsze w pojęciu twoim!... — głucho rzucił.

— Niedola Polski... — poważnie odparł Nagórny. — By z niedolą tą przepastną skończyć raz — pierś nastawiliśmy. Ona źródłem konfliktów i upodlen! Dość pośredników... W czynów stał czas uderzyć.

Pochylił głowę Horoch. — Za głowę to dla mnie, za etyczne. Frazologia ideologów... Na świecie realnym żyjemy. Romantyzm przebrzmiał!

— By odrzucić się w dzieciach i wnukach... — podał „Kresowaty“ łagodnie. — Nie trap się zresztą przedwcześnie! — dorzucił chmurniejąc. — Nie stoją zbyt świetne sprawy nasze. Armji nie stworzymy tak prędko — zaś czy jeńcy wcieleni do niej zostaną, to również kwestja nierozstrzygnięta... Na międzynarodowe traktaty powołują się już państwa wojujące. Naciskowi niemieckiemu akces ten przypisany zostanie i odwet wywołał Wątpię przeto...

Rozjaśniło się czoło Adama.

— Tak sądzisz?

— Niestety...

— Na jakichże biegunach przeciwnych stanęliśmy, — podjął Horoch smutnie. — Co za przeobrażenie niepojęte zaszło w tobie!...

— Nie we mnie tylko. Założyłbym się, że i w duszach synów własnych zmiany radykalne odkryjesz. Z ewolucją idziemy. Doktrynerzy jedni na miejscu utknęli. Życie wyprzedziło nas i zdystansuje tem pewniej, im uporczywiej w bezruchu tkwić będziemy... Jakże łatwo łamiemy się jednak! — jakby do siebie szepnął. — Przekięta nieodporność słowiańska!... Wtedy, gdy ludzi zdecydowanych gwałtem trzeba — gdy hart i wola niezłomna z nad przepaści jedne

Czyżby zamach na górników polskich?

Katowice, 2. 5. W szybie zjazdowym „Kynart“ kopalni Gothardt w Ożegowie na półmostku około 30 metrów pod powierzchnią robotnicy znaleźli granat ręczny pochodzenia niemieckiego. Władze prowadzą dochodzenia, dla stwierdzenia, czy chodzi tu o przypadek, czy o usiłowany zamach.

Cudowne ocalenie lotniczki

Londyn, 2. 4. Na lotnisku w Hampshire w chwili wykonywania loopingów spadł silnik z aparatu, co spowodowało, że samolot spadł z wysokości 2.000 stóp w pozycji prostopadłej na ziemię i zarył się w błotnisty grunt na głębokość 6 stóp. Samolot prowadziła młoda lotniczka angielska miss Gladys Grace, córka wiceadmirala floty. Lotniczka była przytomna gdy ją wydobyto z pod rozbitego aparatu. Odniosła ogólny wstrząs i poranienie głowy.

Dyrektor fabryki w worku

Wilno, 2. 4. Na tle zatargu o płace w fabryce tektury Balberyjskiego w Nowej Wilejce wdarli się robotnicy do gabinetu dyrektora, skrzypowali go, wsadzili w worek i wywieźli poza obręb fabryki.

Czy Amanullah odkupi Afganistan?

Z Londynu donoszą: Według wiadomości z Kabulu, król Afganistanu, Nadir Chan, wystosował pismo do Amanullah'a w sprawie jego preansji do tronu afgańskiego. Nadir Chan oświadcza, że stłumienie buntów w Afganistanie i zaprowadzenie porządku kosztowało go pół miliona funtów angielskich.

Jeżeli Amanullah może zwrócić mu tę sumę, wówczas rzeknie się dobrowolnie tronu na rzecz Amanullah'a.

Przyszłość okaże, czy oryginalna ta transakcja dojdzie do skutku. Prawdopodobnie nie. Tron afgański to najniepewniejsza pod słońcem „posada“.

O pomoc dla powodzian we Francji

Warszawa, 2. 4. Pod protektorem pani Prezydentowej Mościckiej i z inicjatywy p. ministrowej Zaleskiej odbyło się posiedzenie komitetu mającego na celu zorganizowanie przyjsia z do-razną pomocą ofiarom powodzi na południu Francji. Komitet zdecydował przystąpić bezzwłocznie do zbierania ofiar na powyższy cel, licząc, że akcja tego rodzaju znajdzie żywy i przychylny oddźwięk w społeczeństwie polskim.

Echa wielkiej kradzieży znaczków pocztowych

Lwów, 2. 4. W toku dalszych dochodzeń przeciwko sprawcom śmiałej kradzieży znaczków pocztowych w urzędzie pocztowym obok dworca głównego we Lwowie śledztwo posunęło się o tyle naprzód, że znowu zdołano odzyskać dalszą partję znaczków na kwotę około 18 tysięcy zł. Do tej pory ponad 90 proc. łupu udało się policji odebrać. Brakuje jeszcze znaczków wartości niespełna 20 tysięcy.

E. Wielowieyska

39

NA ZGLISZCZACH

Powieść z lat ostatnich w dwóch tomach.

(Ciąg dalszy).

Ufnoscią tchnął list. Nuta weselsza dźwięczała w nim. „Jeśli pragnienia nasze urzeczywistnią się — kończył — prędzej, niż przypuszczaliśmy, wrócimy do szeregu ojczyzn wstępując!...“

Znaczenia słów tych nie rozumieli.

Zagadki rozwiązanie pisma wieczorne przyniosły, adres jeńców polskich z obozów niemieckich zamieszczając. Uczucia wiernopoddańcze Radzie Tymczasowej wyraziwszy, akces swój armji narodowej zgłaszali entuzjastycznie, gdy tylko pobór prawidłowy nastąpi i przeszkody formalne usunięte zostaną. Podpisy oficerów wyższych i wojskowych rang wszelkich następowały.

Grotem obwieszczenie to w Horochów uderzyło.

— Oszałeli!... — wyjąkała pani Róża. — Zamęt pojęć ostateczny! Więć Janusz przeciw Witoldowi teraz...

Adam Horoch nie rzekł słowa. W milczeniu ponurem zaciął się, — posępny, melancholiją trawiony.

Trzeba było tak wypróbowanej przyjaźni Szymona Nagórnego, niczem zrazić się nie dającej, by otrząsnąć go wreszcie i otucha serce skrzepić.

— Nie dramatyzuj sytuacji, mój drogi, — perswadował porucznik serdecznie, — i nie upatruj w tem tragizmu tak wielkiego... Na cel wspomnij!

— Jeśli tego tragizmem nie nazwiesz, to nie

uratować nas mogą — my ręce załamywać umiemy tylko... Zaprawdę, kobiety mężniejsze od nas!

— Masz słusność! — przyznał Horoch. — Organizacje nasze nerwowe przedewszystkiem! Zbyt intensywnie czujemy i przepalamy się!

Dłoni mu podał.

— Dziękuję ci. Przyjaciel wierny z ciębie!

Od pory tej, choć cierpiał i przekonań nie zmienił — spogodniał Horoch. Żonę nawet podtrzymywać próbował. Lecz i jej chartu nie brakowało. Wola opancerzona, nazewnatrz uczuć nie zdradzała. Kwestji drażliwej nie tykało wszelako, by nie rozgorzyczać się napróżno. Zpowrotem do Mościsk wybierali się oboje. Sprawy najpilniejsze załatwili. Opatrzności resztę poruczyć należało.

Pobyt wszakże przedłużyć wypadło im niespodzianie.

Kursowało po mieście, że delegacja jeńców polskich, z uposażeniami władz, do Warszawy zjechała miała: dla nawiązania kontaktu, rozpatrzenia się w sytuacji aktualnej.

Przyjazd, kilkakrotnie zapowiadziany, za dni parę nastąpić miał nieodwołalnie. Nazwiska oficerów wymieniono. Nie było wśród nich Janusza. Ale wieści przywozili może, zlecenie od niego: słowo żywe...

Wymowy użyć nie potrzebował przyjaciel tym razem. Instynkt serca rodzicielskiego został im kazał!

Z końcem tygodnia istotnie, na ulicach Warszawy dawno nie widziane mundury rosyjskie spotkać można było. Wzmiankę gazety podały, że deputacja legionowa na dworcu oczekiwała — przyjęcia na cześć gości się odbywały. Wreszcie, w kole najbliższem, uczuć i wrażeń przeżycia z rodakami podzielić zamierzali.

Nauczyciel Niemiec zabił ucznia w czasie lekcji

Z Berlina donoszą: Wedle doniesienia z Wupertal (Westfalja) nauczyciel tamtejszej szkoły Gerdesmann został aresztowany za czyn prawdziwie bestjałski. W czasie nauki gimnastyki uderzył on mianowicie 12-letniego Oskara Klingelhöllera żelaznym kijem tak silnie, że dziecko to, wkrótce po tem zmarło. Zajście to wynikło z tego powodu, że chłopak nie chciał wykonać pewnego karkołomnego ćwiczenia na drążku.

Katastrofa na Warcie

Poznań, 1. 4. W niedzielę na Warcie pod Sremem towarzystwo, złożone z 4 panów i 2 pań, udało się na przejażdżkę łódką. W pewnej chwili łódź się przewróciła. Obie panie, ubrane w futra, poszły od razu na dno. Zdołano uratować tylko dwóch panów.

Niemcy chcą zbudować Włocławskowi gazownię

Magistrat m. Włocławka zawarł umowę z berlińską firmą „Bamag” co do budowy gazowni. Rada miejska odniosła się krytycznie do umowy, która ma być rozpatrzona przez rzeczoznawców.

Nauczyciel otruł swoją żonę

Wielką sensację wywołało w Kłajpedzie morderstwo, jakiego dokonał na osobie swej żony miejscowy nauczyciel Matulewicz. Mianowicie zaasekurował on swą żonę w czterech towarzystwach asekuracyjnych, na łączną sumę 275.000 litów, poczem otruł ją. Mordercą zajęły się władze śledcze.

Pożar całej ulicy w Budapeszcie

Na jednej z głównych ulic Budapesztu wybuchł groźny pożar na dachu jednego z domów. Ogień nadzwyczaj szybko przerzucił się na sąsiednie kamienice. Kilku robotników pracujących w tym czasie na strychu tej kamienicy, zginęło w płomieniach.

Nowny sportowe

Bieg na przełaj „Warty” w Poznaniu odbył się w niedzielę, 30-go b. m. na dystansie 3 klm. Zwyciężył w czasie 9,51 Jakubowski (Sokół), drugi Janocki (Sokół), trzeci Kluge (SMP) i czwarty Nogaj (Warta).

Petkiewicz startować będzie w zespółowym biegu na przełaj o nagrodę przechodnią w Łodzi w dniu 21 kwietnia. Bieg powyższy organizuje LKS.

Ogólnopolski bieg na przełaj o puchar przechodni organizuje sekcja lekkoatletyczna „Sokoła” w Poznaniu, w pierwsze święto Wielkiej Nocy. Udział mogą wziąć wszyscy obywatele polscy, którzy ukończyli 17 lat i przed biegiem zostali przez lekarza uznani za zdolnych. Start i meta na boisku Sokoła. Długość trasy wynosi 4.000 m. Pierwszy zdobywa puchar na przeciąg jednego roku, następnych 9 otrzymuje nagrody pamiątkowe. Puchar staje się własnością, o ile zdobędzie się go trzy razy niekoniecznie z rzędu. Zgłoszenia przyjmuje do dnia 10 bm. p. L. Stróżyk, Poznań ul. Staszica 17), wpisowe wynosi 50 gr.

Antoni Ossendowski

NOWELA

OSTATNIA LAMPKA

(Dokończenie).

6

To rzekłszy, ksiądz oparł krucyfiks o drzwi kościoła i postawił przed nim lampkę. Słaby, żółty płomyk to przygaszał, to rozpałał się jaśniej, kopnąc i potrzaskując. Lekki powiew mroźnego wiatru kolebał go, lecz nie mógł zdmuchnąć, bo knot jarzył się w głębi lampki, w której na dnie dopalały się resztki oliwy.

Ksiądz ukląkł i półgłosem modlił się za umarłych.

„Requiescat in pace”, wyszeptał tak cicho, że sam ledwie posłyszal szmer swego głosu.

— Ojcie nasz i Zdrowaś Marjo! — wyrzekł głośnie, zwracając twarz ku skulonej kobiecie, a sam, skończywszy te modlitwy, szepotał drżącymi wargami „Wieszcie odpocznienie” i myślał biegle w nieznane mu miejsce, gdzie w tej chwili stał skazany na śmierć Michał Sulima, z jedyną nadzieją w sercu, że oto przyjmie go do światłości swej Pan Jezus umęczony...

— Boże Wielki, Chryste umiłowany, Matko Przenajświętsza! — modlił się gorąco sędziwy pleban, siwą rozwichrzoną głowę pochylając do ziemi i wpatrując się w krucyfiks. — Spełnij com przyrzekł temu zbłąkanemu w ziemi wrogowi i grzesznikowi bratu memu, opiece mojej powierzonemu, i przyjmij go do Królestwa Twogo!...

Długo jeszcze trwał w modlitwie, stary, zgrzybiały pleban.

Wreszcie podniósł się i rzekł do Suliminy: — Idźcie już, kobieto, do domu, a wiare

Samochód runął z mostu

Chełm, 2. 4. Na szosie Chełm-Lublin w pobliżu wsi Dorohucza samochód prywatny, należący do właściciela majątku Sierczów gminy Cynców, przy wjeździe na most rozbił barjerę i spadł z wysokości 3 i pół metra. Samochód

przewrócił się przykrywając sobą właściciela samochodu, jego żonę, buchaltera i szofera. Wszyscy odnieśli lekkie potłuczenia, auto zaś nie odniosło żadnych uszkodzeń. Potłuczonych dowieziono do szpitala w Lublinie.

WYCHOWANIE FIZYCZNE I PRZYSŁ. WOJSKOWE

Zakończenie kursu PW. przy 61 p. p.

Z wynikiem pomyślnym ukończyli kurs PW. przy 61 p. p. nast. przedpoborowi członkowie PW.: 1) Winkel Kazimierz z I-go plutonu komp. PW. Laskownica, 2) Dalke Stanisław z I-go plutonu komp. PW. Laskownica, 3) Kaleta Teofil z I-go plutonu komp. PW. Laskownica.

Wszyscy trzej uzyskali świadectwa ukończonego II stop. PW. i mają prawo do skróconej służby wojskowej o trzy miesiące.

Kurs sportowy w Toruniu.

Przedpoborowy członek PW. Szmydt Stanisław z Gołańczy ukończył 4-ro tygodniowy kurs wych. fiz. w Toruniu z wynikiem dobrym.

Doświadczalny kurs strzelecki w Bydgoszczy

Doświadczalny kurs strzelecki przy 62 p. p. ukończyli z wynikiem pomyślnym: Przysiek Alojzy (wynik: bardzo dobry), Switański Czesław (dobry) i Biedrzyński Jan (dobry).

Nowe oddziały Przysp. Wojsk.

P. por. rez. Grzesiek zorganizował w Laskownicy Oddział PW. — Instruktorem tegoż Oddziału jest p. Rakoczy.

Gminna Komisja PW. i WF. w Morakowie zorganizowała Oddział PW. z młodzieży przedpoborowej. — Oddział składa się z drużyny męskiej i drużyny żeńskiej. — Instruktorem drużyny męskiej jest plut. rez. p. Jodda z Gołańczy.

KRONIKA

KALENDARZYK

Czwartek, 3 kwietnia. Ryszarda b. w.
Wschód słońca godz. 5,33. Zachód słońca godzina 18,35
Wschód księżyca godz. 7,01 Zachód księżyca godz. —
Piątek, 4 kwietnia. † Izidora b. w. d. k.
Wschód słońca godz. 5,31 Zachód słońca godzina 18,37
Wschód księżyca godz. 7,32 Zachód księżyca godz. 0,18
Sobota, 5 kwietnia. † Wincentego, Ferd.
Wschód słońca godz. 5,28 Zachód słońca godzina 18,38
Wschód księżyca godz. 8,17 Zachód księżyca godz. 1,36

Zebranie konstytucyjne Z. O. K. Z. W poniedziałek, dnia 7-go kwietnia b. r. o godz. 7^{1/2} wieczorem odbędzie się w Wągrowcu w lokalu p. Rossy (Nowa Strzelnica) ul. Kościuszki zebranie konstytucyjne celem założenia miejscowego Koła Związku Obrony Kresów Zachodnich.

O jak najliczniejsze przybycie przynależących już członków oraz Szanownego P. T. Obywatelstwa uprasza Zarząd Powiatowy ZOKZ.

Roboty w gospodarstwie rolnem i podwórzowem. W kwietniu najwięcej pracy w polu i ogrodzie. Kończyć trzeba wysiew owsa; pole należy przygotować, zorać, zbronować do siewu latowego i pod kartofle. W ogrodzie należy dokończyć, czego w marcu nie zdołano zrobić; silniejsze rośliny kapusty, sałaty i kalarepy można już przesadzać. Opaski klejące przeciw wasion-

świętą przechowajcie, miłość do Boga i nadzieję niegasnącą! Albowiem nie wszystko co jest troską — smutkiem jest, nie każda gorycz — nieznosnym cierpieniem, nie każdy ciężar — brzemieniem nad siły. Zaiste, wszystkich uzdrawia Bóg i wszelkie klęski i plagi na radowanie się i szczęście obraca!... Niech będzie pochwalony...

Kobieta ucałowała dłoń księdza i zapytała: — A wy, dobrodzieju, kiedy pojedziecie?...

Spojrzał na nią pogodnie i odparł cicho: — Idźcie, już, idźcie, pani Sulimino, ja też pojedę... chcę się tylko pomodlić w samotności po raz ostatni...

— Przyjdźcie do nas!... Czekać będę, dobrodzieju...

— Z Bogiem! — skinął ksiądz ręką i znowu ukląknął.

Pozostał sam. Klęczał zadumany, zasłuchany w jakieś głosy niezbrane, w jakieś szelesty ciche, w szloch żaloszny, czy w gorący szepot modlitwy, płynącej nad ziemią.

Dreszcz wstrząsnął nagle wynędzniałym, sterranym ciałem księdza. Czuł chłód, ogarniający głowę jego. Zimne strugi spływały mu na pierś wżerały się w nią, napieniały wnętrze jego, wpełzały do serca, to kołającego gwałtownie, to nagle ustającego.

Jakaś dziwna jasna świadomość, że jest bardzo zmęczony i że musi spocząć, zapanowała nad wszystkim.

Wstał, z trudem prostując zdrętwiałe kolana, obejrzał się, spojrzał na niebo — jasne, srebrnym księżycu, niby cienką warstwą świecącego lodu okryte, i ze smutkiem potrząsnął głową.

Wyciągnął ręce wysoko nad głowę, tak, jak

kom oblepiać na drzewa owocowe. W kwietniu przesadza się też wino. Chlewy i obory należy bielić wapnem, żrebięta wypuszcza się na wspólne pastwisko, a zważać na siedzący na jajach drób. — Pszczoły już wylatują z uli. Chronić je należy przed muchołówką, szpakami i innymi ptakami, które na pszczoły czyhają podczas ich lotu wiosennego.

Spadek amerykański do odebrania. Ministerstwo Spraw Zagranicznych zawiadamia, że jest w posiadaniu spadku po Adolfie Daszkiewicz, zmarłym w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Ministerstwo wzywa Józefę Woroniecką lub Woronicką, siostrę zmarłego, rzekomo zamieszkałą we wsi Sakowicze gminy Kurzeniec, powiatu Wilejka lub we wsi Sakowiszczce gminy Postawy województwa wileńskiego, do zgłoszenia swych praw do spadku, przez wniesienie podania do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie przy ul. Fredry 3 przy powołaniu się na Nr. K. II/1506/30. Ministerstwo Spraw Zagranicznych uprasza wszystkich, którzyby mogli wskazać miejsce pobytu spadkobierczyni, o pomoc w jej odszukaniu.

Nalepki 3-go Maja T. C. L. Tegoroczne święto narodowe 3-go Maja będzie miało szczególnie uroczysty charakter ze względu na rzadki jubileusz 50-lecia pracy oświatowej T. C. L. Wobec przewidywanego znacznego zainteresowania społeczeństwa nie tylko wnioskami uroczystościami jubileuszowymi, ale zwłaszcza dniem 3 Maja, urzeczywistnił Zarząd T. C. L. wcześniejsze wykonanie artystycznych i oryginalnych nalepek tegorocznych. Nalepki należy jaknajwcześniej zamawiać w biurze centralnem, Poznań, Fr. Ratajczaka 16.

Praca w urzędach rozpoczynać się będzie o 8-j. Z dniem 1 kwietnia wprowadzony został w urzędach państwowych t. zw. letni okres pracy. Wszystkie urzędy czynne będą od godz. 8 rano do 3-iej po poł., zamiast jak dotąd od 8,30—3,30.

Pomarańcze nadchodzą, ale po jakiej cenie? Z Gdyni donoszą: Do tutejszego portu przybył pierwszy transport pomarańczy hiszpańskich, obejmujący 1000 skrzyń, sprowadzony bezpośrednio drogą wodną z Walencji do Gdyni. Dalsze transporty pomarańczy nadchodzić będą co tydzień.

Wolne etaty podoficerskie w artylerji w Toruniu. Dyon Pomiarów Artylerji w Toruniu posiadając szereg wolnych etatów podoficerskich, przyjmuje do służby wojskowej zawodowej lub nadterminowej podoficerów artylerji. Warunkami przyjęcia są: nieprzekraczalny 30 rok życia, ukończenie szkoły podoficerskiej w jednym z oddziałów artylerji z wynikiem i opinią dobrą, nie-naganna przeszłość oraz pożądaną ale niekonieczny zawód cywilny ślusarza, monter, szofera, mieznika, rysownika lub kancelisty. Podania z życiorysem oraz podaniem miejsca stałego zamieszkania i przynależnego P. K. U. należy kierować do dowództwa Dyonu Pomiarów Artylerji Toruń-Podgórz.

to czynił przy Podniesieniu, i szeptać zaczął:

— Pięćdziesiąt, a może więcej, lat na służbie Bożej... Ani pychy, ani dumy zdrożnej nie znam... Cichy pleban wiejski... skromny proboszcz w tem małym miasteczku, nieudolny pasterz polskich owieczek, zbłąkanych na obczyźnie...

Westchnął i zamyślił się, pochylivszy siwą głowę.

Nagle drgnął i wydał rozpaczliwy okrzyk bólu.

Lampka, syknawszy dwa razy, strzeliła ku górze czerwonym płomykiem i zgasła...

Ksiądz Walery Cizek rozpostarł ręce szeroko i jął oglądać się dokoła, jakgdyby szukając pomocy:

— Zgasła!... Boże, Ty widzisz, że nie przez opieszałość moją i lenistwo gnuśne zgasła ta ostatnia lampka świątyni Twojej!...

Umilknął i osunął się na ziemię... Uczuł wielką rozkosz, że może się wyciągnąć nareszcie wypocząć... Ciężkie powieki opuścił i zwał mocno. Senność przerażająca, odejmująca resztki siły i myśli ogarnęła go.

Ledwie ruszając skostniałymi wargami, szepnął przychodzące mu bezwiednie na pamięć słowa Pisma:

— Opuść ninie, Panie, sługę Twego w po-

koju!...

Już jakby przez sen słyszał sędziwy pleban ciężkie kroki patrolu i głosy żołnierzy:

— Patrzcie-no ksiądz katolicki, stareńki, a chudy! Żywy, czy umarły?

Były to ostatnie słowa ludzkie, dochodzące do świadomości księdza Walerego Cizka,

KONIEC

Paczki pocztowe do Norwegii i przekazy do Finlandji. Urzędy pocztowe przyjmują od kilku dni paczki wartościowe do Norwegii, wartości do 1000. fr., lub paczki zwykłe bez oznaczonej wartości. Waga paczek ograniczona jest narazie do 20-stu kilogramów.

Z dniem 1-ym kwietnia przyjmowane będą przekazy pieniężne do Finlandji do 1000 zł., przyczem kwota winna być wyrażona w markach fińskich.

Z Chóru Farnego. Na wtorkowym zebraniu Chóru Farnego wręczono przy burzy oklasków dyplomy członkom honorowym prezesowi p. Stachowiakowi i p. Marmurowiczowi. Skarbnik p. Kaźmierski wygłosił dobrze ujęty referat o znaczeniu śpiewu. Dochód z ostatniej zabawy wynosi 54,50 zł. Na członków przyjęto pp.: Bosiacką, Kapsównę, Trojanowskiego Leona, Dróbkę Stefana, Kaniewskiego Wacława i Ossowskiego; zaś na kandydatów zgłosili się pp.: Sawińska, Polacki i Hübnerówna. Odśpiewaniem pieśni postnej „Wisi na krzyżu” zakończono zebranie.

Czeszewo. (Z zebrania Kółka Rolniczego). — Dnia 23 marca odbyło się zebranie Kółka Rolniczego pod przewodnictwem p. Sołtysińskiego przy obecności 32 członków. Po odczytaniu artykułu z „Poradnika Gospodarskiego”: „O łakach”, uchwalono w lipcu zwiedzenie gospodarstw w Kujawkach — potem urządzenie majówki rolniczej.

RUCH TOWARZYSKI

Zebranie Kółka Włościanek w Wągrowcu odbędzie się w niedzielę, dnia 6 kwietnia r. b. zaraz po nabożeństwie w Konsumie Urzędniczym przy ul. Klasztornej.

O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

Bacność Inwalidzi Cywilni! Nadzwyczajne walne zebranie Związku Inwalidów Cywilnych, wdów, sierot i starców, odbędzie się w Wągrowcu w niedzielę, dnia 6 kwietnia 1930 r. o godz. 1 po nabożeństwie, w lokalu p. Grabarza, przy ul. Poznańskiej nr. 24.

Na porządku obrad nader ważne sprawy, przybycie wszystkich członków na powyższe zebranie jest konieczne.

O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen
Poznań, dnia 1. 4. 1930 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za: w złotych

BYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsiste, wytuczzone nieoprzegane	132—138
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	120—126
Mięsiste tuczone starsze	108—116
Miernie odżywione	

Delegacja baranowicka u Marsz. Piłsudskiego

(ISKRA). Dnia 31 bm. o godz. 11-tej m. 15 przed południem Marszałek Piłsudski przyjął w Belwederze delegację miasta i powiatu Baranowicz, złożoną z posła Konstantego Rdułtowskiego (B. B.), oraz pp.: Siewruka, Nazarewskiego i Wianickiego, jako przedstawicieli ludności miast i wsi pow. baranowickiego.

Delegacja złożyła Marszałkowi 13-cie dokumentów o nadaniu Mu obywatelstwa honorowego m. Baranowicz i 12-tu gmin powiatu, t. j. wszystkich, które powiat ten liczy.

Ponadto delegacja z upoważnienia gmin i sejmiku powiatowego złożyła Marszałkowi Piłsudskiemu wyrazy hołdu.

Trzydzieście dyplomów obywatelstwa hono-

wego wystawiły na podstawie jednomyślnych uchwał gminy następujące: m. Baranowicz i gm. Lachowicka, Dobromyska, Krzywoszyńska, Ostrowska, Wolniańska, Niedźwiedzka, Nowomska, Darowska, Horodyska, Jastrzębska, Mołczadzka i Stołowicka.

Marszałek Piłsudski spędził czas dłuższy na rozmowie z delegacją i interesował się rozwojem miasta Baranowicz, położeniem gospodarzem powiatu i wypytywał delegatów, czy życzeniem ludności jest, ażeby stale rozwijające się miasto Baranowicz zostało wydzielone z powiatu.

Delegaci w dłuższej rozmowie poinformowali Marszałka Piłsudskiego szczegółowo o dezyderatach mieszkańców ziemi baranowickiej.

Wielka wycieczka Polaków ameryk. do Polski

Warszawa, 2. 4. (ISKRA) Dowiadujemy się, że Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce urządza w r. ub. wielką wycieczkę do Polski. Wyjazd z New Yorku nastąpi dnia 6 czerwca na okręcie luksusowym „Pennland”.

W programie wycieczki jest zwiedzenie Warszawy, Krakowa, Poznania, Łwowa, Zakopanego i Wilna. Wycieczka wylądować w Gdyni.

Do zarządu Stowarzyszenia Weteranów wpłynęło już dotychczas kilkaset zgłoszeń kandydatów

na uczestników.

Niepozbawionem oryginalności jest, że weterani zabierają na pokład statku „Pennland” część redakcji i część maszyn drukarskich dziennika „Weteran” i przez cały okres podróży ukazywać się będzie codziennie specjalne wydanie wycieczkowe. Wobec tego pisma, które poza sprawozdaniami z podróży zawierać będzie wiadomości z Polski i wiadomości z Ameryki nadawane na własną radiostację.

Notowanie giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 31. 3. 1930 r.

Cena za 100 kg	od zł—do zł
Żyto	20,00—20,50
Pszenica	35,50—36,50
Jęczmień przemysłowy	19,50—20,00
Jęczmień browarowy	21,50—23,50
Owies	16,00—17,00
Mąka żytnia 70% wł. w stand.	00,00—33,00
Mąka pszenna 65% w work.	55,35—59,25
Otręby żytnie	12,50—13,50
Otręby pszenne	14,50—15,50
Wyka lato	26,00—28,00
Peluszka	23,00—25,00
Groch polny	26,00—29,00
Groch Viktoria	27,00—32,00
Groch Folgera	26,00—29,00
Łubin niebieski	20,00—22,00
Łubin żółty	23,00—25,00
Seradela	25,00—30,00
Koniczyna czerwona	135,00—150,00
Koniczyna biała	170,00—220,00
Koniczyna szwedzka	170,00—200,00
Koniczyna żółta otluszcza	120,00—135,00
Koniczyna żółta w łuskach	55,00—60,00
Przełot	80,00—105,00

Czytajcie Głos Wągrowiecki!

Drukarnia - Introligatorknia

wykonuje wszelkie druki dla urzędów, szkół, towarzystw, p. p. kupców i osób prywatnych szybko, gustownie i po nader niskich cenach. Na żądanie służę wzorami. Oprawę książek powieściowych, szkolnych i do nabożeństwa, oraz naklejanie map i planów na płótno lub papier wykonuje spieszenie i po cenach wszystkim dostępnych — — — — —

Wojciech Kubanek

Rynek 14 WĄGROWIEC Tel. 126

Wydawnictwo „GŁOSU WĄGROWIECKIEGO”.

Klemens Baranowski - Skoki

Slusarnia i warsztat reperacyjny.

Wykonuje wszelkie reperacje maszyn rolniczych, jak: młocarnie szerokomłotne, pomp, motorów, * * * * * parników i t. d. * * * * *

Dział reperacji rowerów i wirówek.

Wykonanie solidne.

Obsługa skora.

149

Ceny bardzo przystępne.

Specjalność: Autogeniczne spawanie i tokarnia.

Tapety

Borty

Szablony

w pięknych deseniach

Farby

Pokosty

Lakiery

wielki wybór stale na składzie poleca

DROGERJA POD GWIAZDĄ

Józef Szudziński

Wągrowiec, Poczta 2. Tel. 84.

Moją kancelarię adwokacko-notarialną

w Wągrowcu

przeniosłem z domu Rynek 7

do domu Rynek 12 I piętro

(kamienica p. Tonna).

DR. HENRYK MYSZKOWSKI

adwokat i notariusz.

N. GÓRECKI

GOŁAŃCZ

księgarnia, skład papieru,
przybory biurowe i szkolne,
towary galanteryjne.

Przyjmowanie zamówień na druki
i oprawę książek.

Agentura „Głosu Wągrowieckiego”.

Oprawa obrazów i szklarnia.

Ogłaszajcie

w Głosie Wągrowieckim